№ 276. Piątek 2. Grudnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 18. listopada r. b. nadać najłaskawiej grec. kat. arcybiskupowi we Lwowie, Dr. *Spirydyonowi Litwinowiczowi* godność tajnego radzcy z uwolnieniem od taxy.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 19. listopada r. b. nadać najłaskawiej dyrektorowi urzędów pomocniczych przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, *Ferdynandowi Chitry de Freyselsfeld* przy sposobności przeniesienia go w zasłużony stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej służby, złoty krzyż zasługi z koroną.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. grudnia.

Wiener Abendpost z 30. z. m. przynosi obszerne sprawozdanie o przyjęciu, jakiego doznały w Wiedniu c. k. wojska wracające z kampanii szleswickiej, a przyjęcie to było tem wspanialsze, iż do uświetnienia jego przyczyniła się szczęśliwym trafem druga jeszcze uroczystość, mianowicie otwarcie nowego mostu „Aspern" na Dunaju. U przyczołka mostowego oczekiwali przybycia Najjaś. Pana, Ich Excel. Namiestnik hrabia Choriński i prezydent komisyi do rozszerzenia miasta hrabia Wickenburg z członkami komisyi i dyrekcyi budowy mostu, dalej rada gminna z magistratem i burmistrzem Dr. Zelinką, a nakoniec naczelnicy okręgów i wydziały okręgowe. O godzinie 8½ z rana przyjechał Jego Ces. Mość powozem na miejsce uroczystości. Hr. Wickenburg powitał Najjaśn. Pana przemową, w której zwracał uwagę na ważność tego mostu, na użyty przytem system, a oraz na świetną nazwę mostu. Jego ces. Mość odpowiedział na to:

„Cieszy Mnie to, że mogę otworzyć most, którego nazwa przypomina tak świetną dla Austryi epokę; zarazem zaś wyrażam Moje zadowolenie, że otwarcie tego mostu mogło nastąpić tego dnia, w którym Moje wojska, zwycięzkie w północnych Niemczech, powracają do Wiednia."

Po dopełnieniu aktu otwarcia mostu powrócił Najjaś. Pan do burgu, a wkrótce potem przybył do mostu fml. baron Gablenz z swoim sztabem na czele wojsk, wracających z Szleswiku. Burmistrz Dr. Zelinka powitał zwycięzkiego wodza w imieniu miasta serdeczną przemową, na którą odpowiedział baron Gablenz z równą serdecznością. Za przybyciem do miasta ustawiło się wojsko w paradzie na placu opery i na Kärntnerring. O godzinie 10. przybył Najjaś. Pan w towarzystwie wszystkich obecnych w Wiedniu Arcyksiążąt, Księcia Hohenzollern, wielu jenerałów i t. d., i powitany został grzmiącemi okrzykami radości. Jego Ces. Mość raczył przeglądać szeregi wojska, a potem zebrawszy około siebie korpus oficerów przemówił do niego w te słowa:

„Gdy Was żegnałem, wyraziłem nadzieję, że poniesiecie wysoko sztandar Austryi.

Wojska 6go korpusu armii ziściły Moją nadzieję; niosły one wysoko Nasz sztandar, niosły go od zwycięstwa do zwycięstwa i szły w zawody z wojskami Mego dostojnego sprzymierzeńca w waleczności i wytrwałości.

Z boleścią i wdzięcznem uznaniem wspominam o tych, którzy polegli na polu chwały.

Waszemu zaś walecznemu i doświadczonemu wodzowi, Wam, których witam dziś z radości, jako też wszystkim oddziałom Mojej armii i floty, które brały udział w świetnie zakończonej kampanii, wyrażam z dumą wdzięczność Moją i ojczyzny."

Potem nastąpiła defilada wojsk, której przypatrywała się także Najjaś. Pani z balkonu pałacu Arcyksięcia Wilhelma, a po południu o godz. 4. odbyła się w sali rycerskiej burgu wielka uczta galowa, na którą zaproszono 260 gości.

Neue Pr. Ztg. powiada w najnowszym swoim artykule wstępnym, że *ostatnie wojskowe środki Prus* wymierzone są *przeciw dłuższemu pozostaniu* saskich i hanowerskich *wojsk exekucyjnych* w Holsztynie i Lauenburgu. Niepodlega — powiada ten dziennik — żadnej wątpliwości, że z zawarciem pokoju skończyła się exekucya w Księstwach. Jeżli tak jest, natenczas powinna, jak to przepisuje dosłownie artykuł 13. regulaminu exekucyjnego z 3. sierpnia 1820, „ustać wszelka dalsza czynność exekucyjna, i niezwłocznie muszą być usunięte wojska z państwa obłożonego exekucyą, a rządy zajmujące się dopełnieniem tego artykułu mają równocześnie uwiadomić o tem zgromadzenie związkowe. — Tak rozumuje pruski organ rządowy; Hanower jednak i Saksonia, którym rząd pruski naznaczył samowolnie pięciodniowy termin do usunięcia wojsk swoich z Księstw, są w tym względzie innego zdania, i postanowiły — jak się pokazuje z wniosku przedłożonego na ostatniem nadzwyczajnem posiedzeniu sejmu związkowego — nieustąpić tylko wtedy, jeżli je wezwie do tego wyraźna uchwała sejmu związkowego.

Od kilku dni rozpisują się dzienniki pruskie szeroko o *nowym pretendencie do sukcesyi w Księstwach;* jest nim *dynastya Hohenzollerów*, a pretensye jej mają się opierać na następujących pięciu dokumentach: 1) Zerwanie małżeństwa Elektora Joachima I. z Brandenburgu i Księżniczki duńskiej Elżbiety, ułożone między pierwszym a ojcem księżniczki Królem duńskim Janem I. w r. 1500 2) Zrzeczenie się Elektorki brandenburskiej, Elżbiety sukcesyi po ojcu w r. 1502. 3) Deklaracya Króla duńskiego Jana I. względem zrzeczenia się swej córki Elżbiety, wydana w r. 1508. 4) Cesarski przywilej Maxymiliana I., ktorym z jednej strony potwierdzone zostało prawo sukcesyi Elektorki Elżbiety i jej potomków do jednej połowy Holsztynu i Lauenburgu, a z drugiej strony przyznane zostało jej i jej potomkom ewentualne prawo dziedzictwa do drugiej połowy obudwu księstw z r. 1517. 5) Cesarz Karol V. zatwierdza zapewnione Elektorowi brandenburskiemu Joachimowi I. przez Cesarza Maxymiliana prawo sukcesyi do Holsztynu i Lauenburgu. Te dokumenta mają dowodzić, że królewski dom Hohenzollerów ma prawo do pierwszej połowy Księstw już od roku 1559, a do drugiej po wygaśnięciu agnatów domu oldenburskiego. Słuszną jednak uwagę czyni Flensburgska *Nordd. Ztg.*, że jeżli pretensye te są słuszne, tedy już od czasów Króla duńskiego Krystyana II. byli wszyscy rejenci Księstw tylko nieprawnymi uzurpatorami a przecież zawierał z niemi dom brandenburski rozmaite traktaty, które każą przypuszczać, że można ich uważać za prawowitych właścicieli tych Księstw.

Rząd francuski miał otrzymać teraz *odpowiedzi na depeszę*, którą rozesłał p. Drouin de Lhuys *w sprawie Papieża do mocarstw katolickich*, ażeby wyjaśnić im doniosłość konwencyi wrześniowej. Paryski korespondent gazety kolońskiej streszcza te odpowiedzi w następujący sposób: *Gabinet austryacki* oświadcza się bardzo ogldnie, wyraża jednak nadzieję, opartą na gwarancyach podanych przez Cesarza Napoleona, że spełnią się życzenia mocarstw katolickich co do utrzymania świeckiej władzy Papieża i jedności kościoła. *Hiszpania* jak zapewniają posłała depeszę, która dowodzi, że gabinet Narvaeza niechce mieszać się do niego, lecz ma zamiar szanować swego potężnego sąsiada; słowem Hiszpania zdaje się zupełnie na mądrość Cesarza Napoleona, przekonana z góry, że cała polityka francuska będzie zasadzać się na tem, by ochraniać papiestwo i bronić go. *Bawarya* przyjęła zapewnienia pana Drouina z wielkiem zadowoleniem i uznaje, że one podają papiestwu zupełne bezpieczeństwo; zarazem oświadcza rząd bawarski, że gotów jest przyczyniać się do zabezpieczenia państwa kościelnego korpusem wojska lub rocznym podatkiem, który możnaby oznaczyć na konferencyi ministeryalnej mocarstw katolickich. Od czwartego mocarstwa katolickiego, mianowicie od *Portugalii*, nie nadeszła jeszcze odpowiedź.

Podług doniesienia dziennika *Memorial diplomatique* miał baron *Bach* w konferencyi z kardynałem Antonellim *potwierdzić tylko oświadczenia zawarte w depeszach*, które hrabia Rechberg względem konwencyi przesłał do kuryi rzymskiej, ale przedstawiał przytem szczególnie wyczekującą politykę Austryi i dodał, że od dalszego postępowania Piemontu zeleżeć będą postanowienia mocarstw katolickich.

Jak donoszą z Washingtonu, postanowił Lincoln na odbytej dnia 11. z. m. radzie gabinetowej na przedstawienie kilku mocarstw europejskich, *przyjąć propozycye pokojowe separatystów*, jeżli południe przystanie na powolne zniesienie niewolnictwa za wynagrodzeniem. Żądanie niezawisłości jednak zostałoby odrzucone, i jeżliby południe nie ustąpiło, musiałaby toczyć się dalej wojna aż do ostateczności.

Podług wiadomości francuzkiego Monitora z Chin otrzymało już *powstanie tamtejsze cios ostateczny.* Ostatnie przedmurze powstanie w Cze-Kiang upadło już; *Hu-Czeu* zdobyte zostało na dniu 28. sierpnia przez wojska cesarskie.

Korespondencya z Nowego Jorku donosi, iż Cesarzowa mexykańska omal nie padła ofiarą gerillów nader licznie w górach się uwijających. W podróży na spotkanie Cesarza eskorta Cesarzowej powitana została silnem ogniem gerillów, straż jednak honorowa pod dowództwem jenerała Bombelles odparła mężnie napad zbójecki i doprowadziła Cesarzowę szczęśliwie do Mexyku.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 2. grudnia. Dnia wczorajszego przed południem odbył Jego Excel. c. k. Namiestnik fml. baron *Paumgartten* przegląd wojsk tutejszej załogi na placu Jabłonowskich, poczem około południa przedstawiły się Jego Excelencyi wszystkie władze cywilne i korporacye.

Wiedeń, 30. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Jej Mość Cesarzowa* ofiarowała centralnemu stowarzyszeniu dla kalek 200 złr. w. a.

Odjazd księcia *Hohenzollern-Sigmaringen* ma nastąpić jutro. Dziś po teatrze będzie u ambasadora francuzkiego księcia *Grammont* czwarty wieczór recepcyjny. — W kniejach barona *Schloissnigg* w Ebergassing będzie w sobotę polowanie na bażanty, w którem wezmą udział najznakomitsi członkowie ciała dyplomatycznego.

(Powrót wojsk.) Wczoraj zrana o godzinie 3. wjechał 1. batalion pułku piechoty Wielkiego Księcia Heskiego do oświeconego przez całą noc ogniem bengalskim dworca kolei północnej. We dwadzieścia minut poźniej nadszedł osobny pociąg z drugim batalionem tego samego pułku. Wojsko to przechodziło śród głośnych okrzyków i z huczną muzyką przez miasto do swoich kwater. O godzinie pół do 7mej zrana nadjechał 9. batalion strzelców. Po znaku do wysiadania nastąpił zaraz sygnał do modlitwy, po której odezwały się stugłośne okrzyki i śród dzwięków muzyki wyruszył batalion do miasta. Całe miasto przedstawiało wczoraj szczególniejszy widok. Na ulicy, w domach, na promenadzie, wszędzie spotkać było można żołnierzy, których piersi zdobiły medale na pamiątkę kampanii szleswickiej. — Podług otrzymanego tu wczoraj telegramu przybędzie tu wracający z Księstw oddział inżynieryi z pułku Cesarza Franciszka Józefa I. na dniu 4. grudnia, a na przyjęcie jego mają podług rozporządzenia Cesarza przybyć do dworca kolei wszyscy Arcyksiążęta, jeneralicya, jako też oficerowie sztabowi i inni z korpusu inżynieryi.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 29. listopada.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dn. 29. listopada zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Exc. pp. *Schmerling*, *Lasser*, *Plener*, *Hein*, *Mecsery*, *Frank*, naczelnik sekcyjny *Kalchberg*, radzca dworu *Biegeleben*. Pan minister *Burger* zajął miejsce jako deputowany w lewem centrum.

Galerye i loże izby panów są całe zajęte, w czasie rozpraw przybył książę Waza do loży dworu.

Między exhibitami znajduje się podanie dep. *Riccabona*, w którem przeseła zaświadczenie sądu krajowego w Trydencie, iż nie wytoczono mu procesu o upadłość handlową, że nie ogłosił konkursu, lecz tylko przystąpił do postępowania ugodnego.

Ministeryum handlu składa projekt do prawa względem drogi żelaznej siedmiogrodzkiej, poczem Prezes oznajmił ukonstytuowanie się kilku wydziałów, izba zaś z porządku dziennego przystąpiła do rozpraw nad adresem. Dep. *Giskra* jako referent zabrał głos i oświadczył, iż adres mógł być albo prostą parafrazą mowy tronowej lub też mógł być odpowiedzią na pytania, które Najjaśniejszy Pan w mowie tronowej dotknął i odpowiedzi na nie od reprezentacyi ludu zażądał. Następnie mowca rozbiera powstanie konstytucyi od czasu wzmocnionej rady państwa i twierdzi, iż rzeczy nie zupełnie taki obrót wzięły, jak się spodziewano. Austrya prawie jest tak izolowana jak w r. 1859. Krom przystąpienia Siedmiogrodu nic dotąd nie uczyniono dla rozwoju konstytucyi. I w sprawach administracyjnych nie widać wielkiego postępu. Produkcya, handel i finanse są w stagnacyi. Państwo wpawdzie się nie cofa, lecz też i nie postępuje, i ciągle się obraca w jednem kółku. Zaufanie znika coraz bardziej i zdaniem mowcy rząd chętnie dowie się jak izba trzyma o różnych sprawach krajowych. Izba zadecyduje czyli adres myśli jej dokładnie wypowiedział. W tem miejscu mowca odczytał projekt do adresu, który już onegdaj i wczoraj zamieściliśmy.

W ogólnej rozprawie zabrał najpierwszy głos dep. *Mende*, iż zapewnione w mowie tronowej zwołanie ściślejszej rady państwa i sejmu węgierskiego usunęło obawy, które powstały z patentu zwołującego pełną radę państwa. Mowca mówiąc o położeniu państwa twierdzi, że nadzieja polepszenia coraz bardziej znika, i zwątpiłby o wszystkiem, gdyby mowa tronowa nie zawierała tak wyraźnych zapewnień. Mowca tego jest zdania, że wolności polityczne i religijne zadawane być muszą w małych dozach jak trucizna, lecz zadawane być powinny. Coroczne zwołanie ściślejszej rady państwa i sejmu węgierskiego uważa jako prawo z patentu lutowego i dyplomu październikowego wypływające. Mowca w zwołaniu pełnej rady państwa nie widzi żadnej koncesyi dla Węgier; koncesye byłyby w zniesieniu sądów wojskowych, w uwolnieniu prasy drukarskiej na Węgrzech i w zwołaniu sejmu węgierskiego. Trzeba okazać zaufanie, a przekonamy się, iż sprawa jest z ludem, który wiernie stoi przy tronie, przy ojczyznie i przy dawnych swych instytucyach. W ostatnich 16 latach Austrya poróżniła się z Węgrami, teraz trzeba się do nich zbliżyć, od tego zależy wzmocnienie Austryi na zewnątrz i na wewnątrz. Jeżeli sejm zgodzi się na wspólne traktowanie wspólnych spraw, to znajdzie się łatwo sposób właściwego postępowania.

Hr. *Kiński* mówi następnie najprzód o finansach, i twierdzi, iż Marokko taniej dostanie pieniędzy jak Austrya, co gorzej Austrya wcale pieniędzy dostać nie może. Mowca sądzi, iż zastawienie w banku obligacyi pożyczki angielskiej jest naruszeniem §. 62. statutów bankowych. Następnie porównywa budżet austryacki z budżetem francuzkim, i konkluduje, iż Austrya więcej ponosi ciężarów i bardziej jest zadłużona niż Francya. Główną przyczyną złego jest polityka zewnętrzna, zwłaszcza co do Włoch; mowca spodziewa się, iż w polityce tej zajdzie zmiana za nowego ministra spraw zewnętrznych. Jesteśmy bez przymierzy, bo nie można nazwać przymierzem oddanie się mentorowi z poświęceniem dla niego majątku i życia. Mowca sądzi, iż patent z dnia 19. października zwołujący radę państwa przeciwny jest konstytucyi, gdyż rozdział rady państwa na pełną i na szczuplejszą powinien był nastąpić za zgodą izby. Zaprowadzenie stanu oblężenia w Galicyi mogło tylko nastąpić na zasadzie §. 13. konstytucyi, rząd przeto ma obowiązek usprawiedliwić przed izbą powody i skutki tego rozporządzenia. Mowca widzi naruszenie konstytucyi i w umowie, którą rząd zawarł względem budowy drogi żelaznej siedmiogrodzkiej. Przyszła chwila, w której słowa czynom ustąpić muszą, w której izba powinna zrobić swoją powinność i zezwolić na podatki tylko pod pewnemi warunkami.

Dep. *Berger* widzi, iż Austryja jest izolowana w wielkiej rodzinie państw europejskich; robiąc przegląd każdego z wielkich państw europejskich można twierdzić, iż żadne z nich dla Austryi nie jest przyjaźne. Austrya ma tylko jednego swego sprzymierzeńca, to jest państwa związku niemieckiego, jeżeli Austrya sprzymierzeńca tego zachować pragnie, potrzeba ażeby nie postępowała według polityki pruskiej, lecz żeby energicznie wystąpiła przeciw separatystycznym dążeniom Prus. Lecz daleko większą wagę niż przymierze zagraniczne, ma wzmocnienie się wewnątz kraju. Jeżeli Włochy mówią o sobie „Italia fara da se“ Austrya powiedzieć powinna: „Austria fara da se.“ Lecz w sprawach wewnętrznych zupełnie inną drogę obrać potrzeba, tak co do administracyi, jak i co do finansów. Mowca twierdzi, iż konstytucya lutowa jest tylko prostym szkicem i Austrya nie jest wcale konstytucyjna, rząd paraliżuje wszystkie usiłowania ciał reprezentacyjnych. Jakżeż można wierzyć, że Węgry pragną wstąpić w podobne stosunki. Stara to Austrya prowadzi interesa swe pod protokolarną firmą nowej Austryi, deficyt absolutny stał się deficytem konstytucyjnym. Głód finansów naszych pozbawił produkcyę kapitałów. Prawa o lichwie produkcyę dobiły. Możnaby konkludować słowy Fryderyka Wielkiego: „Jakiż grunt, jakie źródła na państwo to niewyczerpane? Od tylu lat ministrowie jego pracują nad jego ruiną a nie są w stanie zniszczyć go.“ Oby ministrowie nasi tak postępowali, ażeby coś podobnego o nich powiedzieć nie można.

Dep. *Skene* podnosi potrzebę mianowania ministra handlu i uformowanie ministeryum gospodarstwa krajowego. Kończąc mowca zaleca rządowi ażeby w ostatniej jeszcze chwili kierunek swój zmienił. Słabego rządu wspierać nie można.

Dep. *Obert* zgadza się na adres dla tego, że kładzie nacisk na jedność państwa. Konstytucya zawiera minimum tego co potrzebne jest do jedności państwa. Mowca jest za przymierzem z związkiem niemieckim i chwali adres dla tego, że położenie finansów w prawdziwem świetle wystawił.

Dep. *Sadil* mówi, że podatki doszły do niesłychanej wysokości, a pomimo tego dług państwa się podniósł. Wolność polityczna uciśniona jest pod prawami, które utrzymywane są z taką wytrwałością, iż wątpić można o chęci rządu do szczerych reform. Dla podniesienia rolnictwa i przemysłu nic dotąd nie uczyniono. W końcu mowca przemawia za ściślem związkiem z Niemcami, nawet na przypadek gdyby Austrya uledz miała większości głosów.

Po zamknięciu rozpraw ogólnych izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych.

Ustęp 1, i 2 adresu przyjęto bez żadnej rozprawy. Również przyjęto ustęp 3, po niektórych uwagach referenta i przymówieniu się hr. *Khuenburga*. Poczem posiedzenie na wniosek dep. *Bergera* zamknięte i do czwartku odroczone zostało.

Wydział finansowy wybrał na pierwszem swem posiedzeniu komitet z dziesięciu członków dla zgłębienia budżetu. Do komitetu powołani zostali członkowie komisyi długu państwa jako z finansami najlepiej obeznani. Na wniosek dep. Hopfen wysadzono komitet z pięciu członków dla zbadania rachunków z 1862 r.

Wydział do zbadania relacyi rocznej komisyi długu państwa rozbierał już ustęp o naruszeniu konstytucyi z powodu emisyi losów Rudolfa. Większość usunęła wniosek komisyi, nie upatrując żadnego naruszenia konstytucyi.

Wydział reformy podatków podzielił się na dwie sekcye; jedna sekcya obraduje nad podatkiem gruntowym i domowym, druga nad podatkiem przemysłowym i podatkiem dochodowym.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. listopada. *(Sekularyzacya klasztorów.) Dzien. Warsz.* pisze: Na zasadzie najwyższego ukazu wydanego w Carskim Siole 27. października (8. listopada) 1864 roku, — którego osnowę podamy jutro (pr. Red.) — klasztory rzymsko-katolickie męzkie i żeńskie w Królestwie Polskiem, w których nie znajduje się oznaczona przepisami kanonicznymi liczba osób stanu zakonnego, a mianowicie w których stale przebywa mniej jak ośm zakonników lub zakonnic, podlegają niezwłocznemu zniesieniu, jakopozbawione środków dla utrzymania porządku i karności między osobami stanu zakonnego. Niezawiśle od tego, podlegają niezwłocznemu zamknięciu wszystkie te klasztory rzymsko-katolickie w Królestwie Polskiem, które brały jawny i udowodniony udział w buntowniczych działaniach przeciwko rządowi. Wszystkie kościoły należące do znoszo-

nych klasztorów przechodzą pod jurysdykcyę zwierzchności dyecezyalnej; te, do których należały parafje. pozostaja tak samo parafialnymi. Istniejące przy rzymsko-katolickich klasztorach Królestwa Polskiego szkoły początkowe, powinny być zachowane na przyszłość i pozostają w gmachach klasztornych. Seminarya, znajdujące się przy kongregacyach księży Misionarzy, przechodzą pod zupełną jurysdykcyę zwierzchności dyecezyalnej. Szpitale, domy przytułku i inne zakłady dobroczynne, należące do klasztorów zniesionych i zamknietych, przechodzą, na ogólnej zasadzie, razem z gmachami, w których sie mieszczą, pod zarząd komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych. Po zniesieniu i zamknięciu klasztorów na zasadzie niniejszego ukazu, pozostałe w Królestwie Polskiem klasztory rzymsko-katolickie męzkie i żeńskie rozdzielają się na etatowe i nieetatowe. Te ostatnie podlegają zniesieniu, w miarę tego. jak ilość osób stanu zakonnego, w nich znajdująca się zmniejszać sie będzie. Azeby zwrócić duchowieństwo zakonne do właściwych jego obowiązków, odpowiednich stanowi zakonnemu; tudzież aby trwale i jednostajnie zabezpieczyć pozostałe w Królestwie Polskiem rzymsko-katolickie klasztory i inne potrzeby rzymsko-katolickiego duchowieństwa, wszystkie majątki nieruchome należące do klasztorów mezkich i żeńskich, tak zniesionych i zamkniętych, jako też i tych, które zostawione będą na etacie i po za etatem, jak również i kapitały ich, przechodzą w zawiadywanie skarbu, na zasadach podobnych tym, które przyjęte zostały w latach 1818--1822. Dochody ze wszystkich majątków nieruchomych i ruchomych. które należały do klasztorów, chociaż przechodzą pod zarząd komisyi rządowej przychodów i skarbu, mogą być obracane wyłącznie tylko na potrzeby rzymsko-katolickiego duchowieństwa i na podtrzymanie i rozwinięcie oświaty publicznej, w szczególności zaś szkół początkowych. Liczba klasztorów etatowych naznacza się na całe Królestwo Polskie: męzkich 25 i żeńskich 10; w nich: *a)* zakonników 360, w Częstochowie 24, a w innych mezkich klasztorach po 14; i *b)* zakonic 140, przeznaczonych w równej ilości do każdego z 10ciu etatowych klasztorów żeńskich. Wszyscy pozostali zakonnicy i zakonnice zniesionych lub zamkniętych klasztorów, którzy uczynili uroczysta profesyę ślubów zakonnych, przeniesieni zostaną w granicach Królestwa Polskiego do innych klasztorów swego zakonu. Na utrzymanie w klasztorach każdego z zakonników i zakonnic, wydaje się ze skarbu corocznie po 40 r. sr. Aparaty kościelne, zakrystya i inne rzeczy do nabożeństwa należące do zniesionego lub zamkniętego klasztoru powinny być pozostawione na zachowanie podług spisu, temu kapłanowi czyli zakonnikowi. który otrzyma przeznaczenie zostawać przy kościele.

Najjaśniejszy Pan, w bezustannej troskliwości swej o dobre urządzenie kościoła rzymsko-katolickiego i duchowieństwa w Królestwie Polskiem, najmiłościwiej raczył rozkazać komitetowi urządzającemu, ułożyć i przedstawić Jego Cesarskiej Mości projekt etatów, któreby zupełnie zabezpieczyły materyalny byt parafialnego duchowieństwa rzymsko-katolickiego: „ażeby nietylko zrównać, o „ile możności, nie jednakowość pożytków, dostarczanych z benefi„cyów członkom tegoż duchowieństwa, ale i w szczególności, po„lepszyć położenie tych plebanów, którzy obecnie, z powodu nader „małych lub niepewnych dochodów, najbardziej ograniczone mają „środki.“

Wykonanie najwyższego ukazu spełnione zostało w Warszawie dziś spokojnie i w największym porządku. Odprawienie nabożeństw w klasztorach przy zamkniętych lub zniesionych kościołach, nigdzie nie zostało wstrzymane i dalej się odbywa. Wyznaczeni do rozmieszczenia po swych klasztorach zakonnicy, wysłani zostali do miejsc przeznaczenia, a ci którzy oświadczyli chęć wydalenia się za granicę, będą wysłani stosownie do ich życzenia kosztem rządowym.

Ten sam dziennik pisze dalej: W najwyższem ukazie o rzymsko-katolickich klasztorach, wczoraj dołączonym dla naszych czytelników, wspomniane jest pomiędzy innemi, że osobna komisya ustanowiona w Warszawie z osób wyznaczonych w części przez Najjaśniejszego Pana, w części przez Namiestnika, pod prezydencyą dyrektora głównego komisyi spraw wewnętrznych i duchownych, roztrzasnęła kwestyę co do tego, które mianowicie klasztory podlegają zniesieniu z powodu małej liczby w nich zakonników, a również wyśledziła udział oddzielnych klasztorów w działaniach ostatniego buntu.

Na zasadzie raportu tej komisyi przedstawionego Najaś. Panu przez Namiestnika wraz z jego wnioskiem, nastąpił wyżej wspomniony najwyższy ukaz.

Raport ten dołączamy w texcie oryginalnym. Nie wdając się w żadne sądy o przedmiocie, który w nim tak jasno, dokładnie i sumiennie jest przedstawiony, chcemy tylko określić jego treść. Roztrząsa on naprzód położenie rzymsko-katolickich klasztorów w Królestwie; tu godne są uwagi cyfry statystyczne. Do dnia wczorajszego było 155 klasztorów męzkich z 1635 zakonnikami i 42 żeńskie z 549 zakonnicami, w tej liczbie 21 zgromadzeń sióstr miłosierdzia; oprócz tego znajdowały się jeszcze różne nieuznane przez prawo kongregacye, bractwa i arcybractwa, w tej liczbie i zgromadzenie Felicyanek. Potem w dalszych działach przedstawiony jest ogólny pogląd na udział, jaki klasztory wzięły w ostatnim buncie polskim. roztrząsane są różne kształty tego udziału, jako to: demonstracye, spiewanie zakazanych hymnów, zjazdy zakonników dla przygotowania buntu, werbowanie do band i udział zakonników w zbrojnem powstaniu, ukrywanie band, ich dowódzców, żandarmów wieszających i sztyletników, zbiegów i t. p. odbieranie przysięgi od sztyletników i innych złoczyńców; udział zakonników w organizacyi rewolucyjnej, nakoniec morderstwa. We wnioskach komisyi przytoczone są następujące dane: z znajdujących się w Królestwie 155 męzkich i 42 żeńskich klasztorów, 71 męzkich z 304 zakonnikami i 4 żeńskie klasztory z 14 zakonnicami istniały wbrew przepisom kanonicznym wymagającym obecności w klasztorze niemniej 8 zakonników. Z tych 71 męzkich klasztorów, 6 należało do zakonu Augustyanów, 5 do Bernadynów, 5 Karmelitów, 10 Dominikanów, 6 Misyonarzy, 8 Paulinów, 7 Pijarów, 15 Franciszkanów po 3 do zakonów Maryanów i Reformatów i po 1 do zakonów Jana Bożego, Kanoników regularnych i Trynitarzy. Żeńskie klasztory nie posiadające prawem oznaczonej liczby należały do zakonów Mariawitek, Norbertanek, Brygitek i Karmelitek.

Z tych klasztorów wielu dowiedziony został jawny współudział w buncie; dalej z reszty posiadających kanoniczną liczbę zakonników, przekonane zostały o jawny, sądownie dowiedziony udział w buncie, 39 klasztorów, w których według wykazów liczy się 674 zakonników; z tych klasztorów 1 jest zakonu Augustyanów, 13 Bernardynów, po 1 Benedyktynów, Dominikanów i kanoników regularnych, 4 Karmelitów, 3 Kapucynów, po 1 Maryanów i Misyonarzy, 12 zakonu Reformatów i 1 zakonu Franciszkanów,

(Wieczór u Namiestnika.) Zeszłej soboty JW. hrabia Namiestnik i jego małżonka, raczyli dać u siebie w zamku Królewskim świetny wieczór, ożywiony tańcami, które przeciągały się do północy, i zakończyły się z nastaniem katolickiego adwentu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1go grudnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (81 ℔) 3 złr. 6 c.; żyta (75 ℔) 1 złr. 84 c.; jęczmienia (67 ℔) 1 złr. 59 c.; owsa (48 ℔) 1 zł. 9 c.; hreczki 1 złr. 98 c.; ziemniaków 1 złr. 50 c.; — cetnar siana 1 złr. 41 c., okłotów 78 c., sąg drzewa bukowego 12 zł. 43 c., sosnowego 9 zł. 50 c.

Przegląd miesięczny
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 30. listopada 1864.

	złr.	k.	d.	złr.	k.	d.
Stan czynny:						
Gotowizna	61.170	27	1			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	811	40	.			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	391.000	.	.			
c) sprzedajne po kursie	341.171	86	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	301.812	.	.			
Weksle: których termina nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	115.000	.	.			
Pożyczki hypoteczne: *a)* ziemskie . . . . 1,761.355 zł. 73 kr. *b)* miejskie . . . . 736.104 zł. 74 kr.	2,497.460	47	.			
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	1140	47	1	. . . . .	.	.
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . . 3,295.190 zł. 71 c. w m. b. włożyło . 703 str.: 58.702 zł. 51 kr. w m. b. wypłacono 703 str.: 100.207 zł. 84 kr. Przewyżka zwróceń . . . . . 41.505 zł. 33 c				3,253.685	38	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają	. . . . .	.	.	21.911	47	.
Rachunek różnych osób: nadwyżki i kwoty nadesłane do rozliczenia	. . . . .	.	.	6161	63	.
Ogóły	3,709.566	48	.	3,281.758	48	.
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3,281.758	48	.			
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi, niemniej do pokrycia strat i zysków	427.808	.	.			

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 30. listopada 1864.

Naddyrektora zastępca: Jan Czajkowski.

Dyrektor: Krawczykiewicz.

Kronika.

(Pożar.) W nocy z 21. na 22. listopada r. b powstał ogień w nowozbudowanej na przedmieściu Zawiezna w Drohobyczu destylarni nafty, i zniszczył ten budynek do szczętu. Przyczyną tego pożaru miała być nieostrożność, a mianowicie roznieccenie zbyt wielkiego ognia pod jednym z kotłów destylarnych.

Ostatnia poczta.

Kopenhaga, 29. listopada. Króla przyjmowano dziś zrana w Aalborgu z nadzwyczajną radością. Wieczorem będzie miasto

eświetlonę. — Berlingska gazeta pisze: Nowa pożyczka, zawarta za pośrednictwem domu D. B. Adlera w Kopenhadze, przeznaczona jest głównie do umorzenia sześciu milionów długu bieżącego.

Turyn, 29. listopada. W senacie odbyła się dyskusya nad projektem ustawy względem przeniesienia stolicy. Kilku senatorów pytało, czy rząd od 7. listopada otrzymał jeszcze jaką notę? Lamarmora odpowiedział, że rząd przedłożył wszystkie dokumenta, które sądził, że może przedłożyć.

Berlin, 30. listopada. Król miał dziś w południe dłuższa konferencyę z Księciem Fryderykiem Karolem. — Ahlefeldt-Olpnitz proszony był dzisiaj do królewskiego stołu.

Kreuzztg. pisze: Wczoraj odbyła się pierwsza konferencya między panami Pommer-Esche, Philippsbornem, Delbrückem i francuskim pełnomocnikiem de Clersque względem zmian w francusko-pruskim traktacie handlowym. — Słychać, że przybycie przybocznego pułku grenadyerów, Huzarów Ziethen i brandeburskiej brygady artyleryi do Berlina nastąpi 7. grudnia.

Drezno, 30. listopada. Słychać z wiarogodnego źródła, że wspomniona w *Baier. Ztg.* somacya pruska, która naznacza 5 dniowy termin do ewakuacyi Księstw, nie nadeszła do dzisiaj w południe do rządu saskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

Hotel europejski: PP. Hr. Olizar Erazm, z Kniaża.
Hotel pod białym koniem: Weisswasser Lud., c. k. kapitan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

PP. Br. Brunicki Alb., do Strzałkowa. — Abrahamowicz Kaz., do Rosyi. — Myslowski Alf., do Zubrzec. — Mniszek Wład., do Ostrowa. — Kęplicz Dunin Marc., do Artasowa. — Zieliński Lud., do Lubyczy.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Jeden z nas musi się ożenić“**, komedya w 1 akcie z francuzkiego. — P. A. Brunet, fizyk, prestidigitator i spirytualista daje drugi *Wieczór fantastyczny z przedstawieniem agioskopicznem.*

Jutro teatr niemiecki: **„Adrienne Lecouvreur“**, dramat w 5 aktach z franc. Czwarty występ gościnny pani Lilli Bulyovskiej z Drezna, piąty występ gościnny p. A. Dresslera z Rygi. Na dochód pani Lilli Bulyovskiej.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	232.10	— 4.8	85.9	poł. wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	331 90	— 1.7	90.6	„ „	pogoda
10. god. wiecz.	331 59	— 3 0	87 8	„ „	pochmurno

Kurs lwowski.

Dnia 1. grudnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	52	5	57
Dukat cesarski	„ „	5	54	5	60
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	57	9	71
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	83	1	85
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	48
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	—	74	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	70	78	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	07	73	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	20	79	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	234	33	236	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. grudnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	10
5% pożyczka narodowa	79	75
Losy z 1860 roku	93	65
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
„ „ kredytowego	177	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	50
Srebro	116	25
Dukat pojedyńczy	5	59

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 30	66.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.90	98.10
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.70	79.08
od kwiet. do paźd. po 5%	79.60	79.70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	86.75	87.15
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.25	71.35
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.35	71.50
dtto. po 4½%	62 25	62.75
dtto. „ 4%	55.25	55.75
dtto. „ 3%	41.50	42.—
dtto. „ 2½%	35.—	36.50
dtto. „ 1%	13.90	14.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.—	155.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.70	93.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.25	95 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	82.90	83.10
Renty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 50	67.25
„ „ „ 4½%	62.—	62.50
„ „ „ 4%	55.25	55.50
„ „ „ 3½%	48.—	48.50
Przez. do loz. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	56.—	58.—
„ „ „ 2¼%	49.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	46.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.50	90.75
Wyż. Aust.	89.50	90.50
Salcburg	90.—	90.50
Czech	93.	93.50
Morawii	91.50	92.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	90.50	91.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb. (Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.)	88.50	90.-
Węgier	73 25	74.—
Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	73.25	73.75
Siedmiogrodu	71.25	71.75
Bukowina	71.25	71.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 50	72.—
Banat Temesz.	70.40	70.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	780.—	782.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176 80	177.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	690.—	692.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1890.—	1892.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	203.80	204 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136.75	137.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119.50	119.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zl. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	236.50	237.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	235.25	235.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	250.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	151.—	153.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	448.—	450.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	400.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	270.—	273.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166 —	167.50
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	82.—	82.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	46.75	—.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.50
przeznaczone do los. po 5%	93.25	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89 20	89 40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.76	74.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	82.—	83.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.50	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.50	88. -
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.50	116 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.	114.25
Kol. półn. po 100 zl. m. k.	92 25	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	91.50	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.50	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.—	98.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 60	126.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.—	84.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	27.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	107.—	108.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	27 53	28.—
St. Genois „ 40 „ „	28.50	29.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.25
Waldsteina 20 „	18.50	19.—
Keglevicha 10 „	14 —	14.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.80	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.10	98 15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.15	98 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 55	87 65
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 30	116 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46 10	46 20
Paryż za 100 fr.	46 25	46.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.58	5 59
dtto. pełnej wagi	5.58	5 59
Korona	16.05	16 10
20frankówka	9 38	9 39
Rosyjski imperyał	9 62	9 65
Talar związkowy	1.74	1.75
Srebro	116.—	116.50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.